

kultu. Mimo tego cud „początkowy” i ceremonie wyświęceń nie nadawały obrazowi taumatycznych właściwości „na zawsze”.

W okresie kolonialnym cudownym wizerunkom Matki Boskiej przypisywane były różnorodne cudotwórcze właściwości, jak uzdrawianie chorób czy zbawienna pomoc w obliczu katastrofy. Jednocześnie „Cudowne Panienci” uznawane były za wpływowe wstawienniczki za zbawieniem dusz osób wierzących. Wierni w zamian za to ofiarowali ku czci Matki Boskiej swe bogactwa i ziemie, wznosili kaplice, fundowali ołtarze, relikwiarze, tabernakula oraz składali w darze najpiękniejsze szaty, klejnoty i wartościowe przedmioty<sup>12</sup>. Taka kumulacja bogactw przekształciła sanktuaria maryjne w ośrodki nie tylko kultu, ale i rządzące się zasadami ekonomii centra dewocyjne, co z kolei doprowadziło do indywidualizacji wizerunków, które zaczęto odróżniać od innych obrazów.

#### OBRAZ ZSEKULARYZOWANY

W okresie walk o uzyskanie niezależności od korony hiszpańskiej kult cudownych obrazów należał w Nowej Grenadzie do życia codziennego. Wizerunki nadal były postrzegane jako niezawodna pomoc w nieszczęściach, ale były też „werbowane do służby” wojskowej. Antonio Nariño, bohater walk o niepodległość, mianował naczelnym dowódcą swych sił zbrojnych obraz Jezusa Nazareńskiego z kościoła Św. Augustyna w Bogocie<sup>13</sup>. Podobnie, w roku 1816, dzień przed kontratakiem wojsk hiszpańskich, żołnierze przetransportowali cudowny wizerunek Najświętszej Marii Panny z Chiquinquirá do kościoła w Bogocie, aby w ten sposób zmobilizować do walki wszystkich mężczyzn będących na siłach bronić miasta<sup>14</sup>. Jednocześnie klasztor dominikanów (z kościoła którego pochodzi cudowny wizerunek Virgen de Chiquinquirá) przekazał w 1815 r. walczącym hojny dar w postaci klejnotów należących do figury Matki Boskiej na rzecz wsparcia finansowego walk niepodległościowych<sup>15</sup>. Paradoksalnie te same figury i obrazy, które swojego czasu wprowadzili w tujejsze tradycje Hiszpanie, teraz służyły Nowej Granadzie w walce o niepodległość z hiszpańskimi władzami kolonialnymi.

W XIX w. kult cudownych obrazów kolonialnych nie osłabł, jednak straciła na wadze dominacja obrazów sakralnych w życiu codziennym. Pojedyncze dzieła o charakterze świeckim możemy spotkać już w XVI w., jak chociażby pochodzące z drugiej połowy stulecia malowidła ściennie w Casa del Escribano w Tuja. Trochę więcej kompozycji świeckich powstawało od momentu utwo-

<sup>12</sup> ACOSTA LUNA 2002: 81–101.

<sup>13</sup> PUYO VASCO, vol. 8, 1989: 11.

<sup>14</sup> PUYO VASCO, vol. 8, 1989: 14.

<sup>15</sup> ALVAREZ WHITE 1986: 96.